



Magiczny
Kraków

Nowa Huta do Paryża

2012-08-24

Zdjęcia fotografów dokumentujących budowę Nowej Huty Wiktora Pentala, Henryka Makarewicza i Jerzego Lewczyńskiego z Gliwickiego Towarzystwa Fotograficznego przeszły przez selekcję i mają szansę trafić na prestiżową wystawę Paris Foto 2012. To największe targi fotografii artystycznej w Europie.

Od późnych lat 40. do 60. obaj fotografowie dokumentowali powstanie i życie codzienne Nowej Huty. Na zdjęciach widać place budowy Nowej Huty, dzielnicę z lotu ptaka, portrety budowniczych i przodowników pracy, mieszkańców Nowej Huty podczas codziennych zajęć - u fryzjera, podczas gotowania obiadu, spacerów.

Przez wiele dekad ich zdjęcia leżały w szufladach. Popularyzacji prac podjęła się kilka lat temu krakowska Fundacja Imago Mundi, kiedy trafiły do niej pudełka z ponad 10 tysiącami negatywów. Niezwykłe prace były już pokazywane na wystawie w nowohuckim kinie Światowid, zobaczyła je również Warszawa. W ramach wystawy "802 procent normy" na Palacu Kultury i Nauki zawisły olbrzymie portrety przodowników pracy. Zdjęcia Henryka Makarewicza i Witolda Pentala były prezentowane również w Holandii, Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Czy pojadą do Paryża, to zależy od funduszy potrzebnych na opłacenie udziału w targach.

Zdjęcie Wiktora Pentala z 1959 roku zainteresowało Davida Lyncha i trafiło już do katalogu imprezy oraz do jego książki, która przygotował wspólnie z niemieckim wydawnictwem Steidl

Jeden z autorów zdjęć fotoreporter Wiktor Pental (ur. 1920) - sam był budowniczym Nowej Huty. Fotograf Henryk Makarewicz (1917-1984) na co dzień był operatorem Polskiej Kroniki Filmowej. Prowadził dokumentację Nowej Huty od samych jej początków.

Henryk Makarewicz i jego prace przez fotografów porównywany jest do zdjęć Henriego Cartiera-Bressona: zawsze w sercu wydarzeń, fotograf wyczekuje moment, kiedy wszystkie części kadru stworzą idealną całość. Wiktor Pental skupia się przede wszystkim na ludziach. Całe jego dzieło fotograficzne dotyczy Nowej Huty, a w centrum zainteresowań pozostaje nieodmiennie człowiek. Pental traktuje go niezwykle ciepło a nawet z humorem. (WAŚ)

Zdjęcia dzięki uprzejmości Fundacji Imago Mundi